

II Księga Królewska

Rozdział 22

Jozjasz - król, reformator

1. Jozjasz miał osiem lat, gdy objął władzę królewską, a panował w Jeruzalemie trzydzieści jeden lat. Matka jego nazywała się Jedida, a była córką Adajasza z Boskat. 2. Czynił on to, co prawe w oczach Pana, kroczył we wszystkim drogą Dawida, swojego praojca, nie odstępując od niej ani w prawo, ani w lewo.

Znalezienie zapomnianej księgi zakonu w świątyni

3. W osiemnastym roku panowania króla Jozjasza wysłał król sekretarza Szafana, syna Asaliasza, syna Meszullama, do świątyni Pana z takim poleceniem: 4. Wstąp do arcykapłana Chilciasza, niech wyda pieniądze przyniesione do świątyni Pana, jakie odźwierni zebrali od ludu, 5. I niech je przekaże do rąk kierowników robót, mających nadzór nad świątynią Pana, a ci niech wypłacą je wykonawcom robót dokonującym naprawy uszkodzeń w świątyni, 6. Cieślom, budowniczym i murarzom oraz na zakup drzewa i ciosanego kamienia do naprawy świątyni. 7. Lecz nie trzeba rozliczać się z nimi z pieniędzy im wręczonych, gdyż pracują uczciwie. 8. Wtedy arcykapłan Chilkiasz rzekł do sekretarza Szafana: Znalazłem w świątyni Pana księgę zakonu. I wręczył Chilkiasz księgę Szafanowi, który ją przeczytał. 9. Następnie sekretarz Szafan udał się do króla i zdał sprawę królowi, powiadając: Słudzy twoi wysypali pieniądze, jakie się znajdowały w świątyni, i wręczyli je kierownikom robót mającym nadzór nad świątynią. 10. Po czym sekretarz Szafan doniósł królowi następującą rzecz: Kapłan Chilkiasz wręczył mi księgę. I Szafan odczytał ją przed królem. 11. Gdy tedy król usłyszał treść tej księgi, rozdarł swoje szaty

Wyrocznia prorokini Chuldy

12. I dał taki rozkaz kapłanowi Chilkiaszowi, Achikamowi, synowi Szafana, Akborowi, synowi Michajasza, sekretarzowi Szafanowi oraz dworzaninowi królewskiemu Asajaszowi: 13. Idźcie zapytać się o wyrocznię Pana co do mnie, co do ludu i co do całej Judy w związku z treścią tej księgi, która została znaleziona, gdyż wielki jest gniew Pana, który rozgorzał przeciwko nam dlatego, że nasi ojcowie nie słuchali słów tej księgi, aby pełnić wszystko, co tam dla nas napisane. 14. Poszli więc kapłan Chilkiasz i Achikam, i Akbor, i Szafan, i Asajasz do prorokini Chuldy, żony Szalluma, syna Tikwy, syna Charchasa, przełożonego szatni. Mieszkała ona w Jeruzalemie w drugiej dzielnicy. A gdy z nią porozmawiali, 15. Ona rzekła do nich: Tak mówi Pan, Bóg Izraela. Powiedzcie mężowi, który posłał was do mnie: 16. Tak mówi Pan: Oto Ja sprowadzę nieszczęście na to miejsce i na jego mieszkańców, zgodnie ze wszystkimi słowami tej księgi, którą przeczytał król judzki, 17. Za to, że mnie opuścili i spalali

kadziła innym bogom, drażniąc mnie wszystkim, co czynią ich ręce; toteż rozgorzał mój gniew na to miejsce i nie ochłonie. **18.** Królowi judzkiemu zaś, który was posyła po wyrocznię Pana, tak powiedzcie: Tak mówi Pan, Bóg Izraela, co do słów, które słyszałeś: **19.** Ponieważ twoje serce zmiękło i ukorzyłeś się przed Panem, gdy usłyszałeś, co powiedziałem o tym miejscu i o jego mieszkańcach, że staną się przedmiotem grozy i przekleństwem, i rozdarłeś swoje szaty, i zapłakałeś przede mną, przeto usłyszałem i Ja - mówi Pan - **20.** Toteż Ja przyłączę cię do twoich ojców i w pokoju będziesz złożony w twoim grobie, aby twoje oczy nie oglądały całego tego nieszczęścia, jakie Ja sprowadzę na to miejsce. A oni zanieśli królowi tę odpowiedź.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01